

KRZYSZTOF SKUBISZEWSKI

ODPOWIEDZIALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA ZA PIENIĄDZ OKUPACYJNY *

Niniejszy artykuł stara się dać odpowiedź na pytanie, jak kształtuje się w prawie międzynarodowym odpowiedzialność państwa za pieniądź okupacyjny.

WYJAŚNIENIA WSTĘPNE

Pieniądź okupacyjny pojawiający się podczas wojny na terytorium okupowanym jest pieniądzem nowym, zarówno z punktu widzenia okupanta, jak państwa okupowanego; okupanta — ponieważ nie jest to pieniądź, który by był przymusowym środkiem płatniczym na obszarze podlegającym jego suwerenności, państwa okupowanego — ponieważ nie jest to pieniądź mający tam obieg na podstawie jego własnych przepisów i zarządzeń dotyczących się pieniądza.

Pieniądzem okupacyjnym były na przykład franki emitowane przez Towarzystwo Generalne Belgijskie na polecenie władz niemieckich podczas okupacji Belgii w latach 1914—1918, złote puszczone w obieg przez Bank Emisyjny w Polsce w latach 1940—1945, lub marki drukowane przez Stany Zjednoczone i ZSRR, a używane w okupowanych Niemczech między rokiem 1944 a 1948.

Kiedy i na jakich warunkach wolno okupantowi wprowadzić pieniądź okupacyjny jest zagadnieniem, którego niniejszy artykuł

* Fragment ostatniego rozdziału rozprawy habilitacyjnej pt. *Pieniądź na terytorium okupowanym. Studium prawnomiędzynarodowe ze szczególnym uwzględnieniem praktyki niemieckiej*. Rozprawa ukaże się nakładem Instytutu Zachodniego.

nie rozpatruje. Z IV konwencji haskiej z 1907 r. da się wyprowadzić pewne normy w tej kwestii. Jednak dla potrzeb problemu rozważanego w niniejszym artykule wystarczy ogólnie stwierdzić, że w pewnych okolicznościach okupant ma uprawnienie wprowadzić pieniądź okupacyjny, w innych nie. Wolno w tym artykule nie określać bliżej tych uprawnień okupanta z następującej przyczyny (antycypujemy tu rozważania dalsze). Do dnia dzisiejszego mianowicie praktyka państw nie uzależnia odpowiedzialności za pieniądź okupacyjny od tego, czy okupant, emitując ten pieniądź, działał w zgodzie z prawem haskim, czy też to prawo naruszył. Właśnie dlatego odpowiedzialność za pieniądź okupacyjny zasługuje na przedyskutowanie. Jest to bowiem przypadek, gdzie postępowanie zgodne albo sprzeczne z prawem nie przesądza automatycznie sprawy odpowiedzialności.

Przez odpowiedzialność za pieniądź okupacyjny rozumieć należy obowiązek do zapłacenia równowartości wycofanych z obiegu monet i banknotów okupacyjnych mających kurs przymusowy podczas okupacji.

Zagadnienie odpowiedzialności w powyższym znaczeniu pojawia się również w przypadku pieniądza miejscowego na terytorium okupowanym (tj. pieniądza, który był tam już prawnym środkiem płatniczym w chwili, gdy rozpoczęła się okupacja) oraz własnego pieniądza okupanta (tj. pieniądza, który jest prawnym środkiem płatniczym w państwie okupacyjnym). Tyle, że rozstrzygnięcie kwestii, kto ponosi odpowiedzialność w obu tych przypadkach, nie nasuwa trudności. Okupant nie ponosi odpowiedzialności za pieniądź miejscowy, zawsze natomiast ponosi odpowiedzialność za pieniądź własny¹.

Nie da się natomiast sformułować rozstrzygnięcia równie prostego co jasnego, ilekroć powstaje kwestia odpowiedzialności za pieniądź okupacyjny. A kwestia ta pojawia się zawsze. Pieniądź okupacyjny jest bowiem zjawiskiem przejściowym. Gdy zakończy się okupacja, suweren terytorium wycofuje z obiegu pieniądź okupacyjny. Pojawia się wówczas pytanie: kto ponosi koszt tej operacji?

¹ Co do pieniądza własnego patrz F. A. Mann, *Money in Public International Law*, British Year Book of International Law 1949, t. 26, s. 275. Por. Ernst H. Feilchenfeld, *The International Economic Law of Belligerent Occupation*, Waszyngton 1942, s. 78 przypis 2, oraz F. A. Southard, *The Finances of European Liberation with Special Reference to Italy*, Nowy York 1946, s. 23.

PRAWO A PRAKTYKA PAŃSTW W SPRAWIE ODPOWIEDZIALNOŚCI
ZA PIENIĄDZ OKUPACYJNY

Zdawać by się mogło, że jest jednak związek między obowiązkami i uprawnieniami okupanta w dziedzinie pieniężnej a jego odpowiedzialnością za pieniądź okupacyjny. Chodzi tutaj o przypadek, kiedy okupant działa w ramach swych uprawnień i obowiązków. Zakładamy, że okupant emituje pieniądź okupacyjny zgodnie z regulaminem haskim. Skoro okupant jest w zgodzie z prawem, powstaje kwestia, czy jest miejsce na to, ażeby mówić o jego odpowiedzialności za walutę okupacyjną. Można by twierdzić, że w takiej sytuacji dokonała się zgodnie z prawem międzynarodowym zmiana w systemie pieniężnym państwa okupowanego. Utrzymanie albo usunięcie tej zmiany jest już teraz sprawą, która po zakończeniu okupacji nie tyczy się byłego okupanta. Na odwrót, jeśli ten ostatni w swej polityce monetarnej naruszył prawo międzynarodowe, wówczas jego odpowiedzialność powstaje w taki sam sposób, jak w przypadku naruszenia każdego innego przepisu prawnego.

Praktyka państw odbiega jednak stale od powyższych zasad. Dlatego nie da się powiedzieć, że zasady te odzwierciedlają rzeczywisty stan prawny, aczkolwiek teoretycznie wynikają one z prawa o odpowiedzialności międzynarodowej, w szczególności z art. 3 IV konwencji haskiej.

Otóż praktykę państw w interesującej nas kwestii najlepiej badać przez pryzmat umów likwidujących wojnę. Traktaty pokojowe często w ogóle przemilczają sprawę odpowiedzialności za poczynania okupanta w dziedzinie pieniądza. Jeśli okupant przegrał wojnę i na podstawie traktatu płaci odszkodowania, to jest podstawa, ażeby snuć domysły co do tego, czy w globalnej sumie odszkodowań nie mieści się również należność z tytułu emisji pieniądza okupacyjnego. Są jednak traktaty pokojowe, względnie inne umowy bądź dokumenty, gdzie zajęto się *expressis verbis* odpowiedzialnością za walutę okupacyjną. Otóż tam powtarza się zasada: odpowiedzialność za pieniądź okupacyjny ponosi państwo zwyciężone. A zwyciężonym jest raz okupant, raz okupowany. Taka regulacja nie jest żadną wskazówką co do prawa zajmującego się odpowiedzialnością. Bo w jednym przypadku można by twierdzić, że emisja pieniądza przez okupanta była legalna, a w innym budziła wątpliwości. Tymczasem odpowiedź jest jedna: płaci państwo pobite². Regulacja taka

² Por. F. A. Mann, op. cit., s. 275.

jest wyrazem przewagi zwycięzcy w chwili, gdy kładzie się podpisy na traktacie. Stwierdzić więc trzeba, że odpowiedzialność za walutę okupacyjną regulowana jest od przypadku do przypadku zgodnie z życzeniem zwycięzcy, nie zaś w zależności od tego, czy naruszono regulamin haski przy emisji pieniądza okupacyjnego³. Fakt, że „wola” zwycięzcy znajduje wyraz w traktacie międzynarodowym, jest bez znaczenia dla aspektu prawnego naszej kwestii. Ostatnio nawet, przy likwidowaniu pewnych skutków II wojny światowej zwycięzcy tak dalece nie krępowali się w dyktowaniu swej „woli” państwom pobitym, że sięgnęli do aktu jednostronnego. Takie postępowanie dało pogodzić się z prawem, zważywszy szczególnie warunki, w jakich doszło do zakończenia działań wojennych w Europie i Azji w 1945 r. Ale brak wątpliwości co się tyczy mocy obowiązującej rozmaitych dokumentów związanych z końcem wojny nie oznacza jeszcze, ażeby można uważać, iż dokumenty te są źródłem prawa powszechnego w kwestii odpowiedzialności za pieniądz na terytorium okupowanym.

Aspekty prawne odpowiedzialności za walutę okupacyjną były przedmiotem dyskusji między Niemcami a Belgią oraz Niemcami a Rumunią po pierwszej wojnie światowej. Umowy zawarte przez te państwa załatwiły sprawę roszczeń belgijskich i rumuńskich⁴. Roszczenia obu państw wynikały z niemieckich zarządzeń pieniężnych w tych krajach podczas okupacji. Każda ze stron patrzyła inaczej na sprawę odpowiedzialności. Otóż w obu przypadkach każda ze stron utrzymała swój prawny punkt widzenia, co *expressis verbis* stwierdzają wstępy w umowach⁵. Z tego względu umowy te —

³ Por. F. A. Mann, op. cit., s. 275: „From the question of the legality of the currency system adopted by the occupant for the occupied territory, it is necessary to distinguish clearly the problem of responsibility”. Natomiast C. G. Fitzmaurice, *The Juridical Clauses of the Peace Treaties*, Académie de Droit International, Recueil des Cours 1948 — II, t. 73, s. 342—343, łączy do pewnego stopnia obie sprawy. Mianowicie uzależnia legalność waluty okupacyjnej od zagwarantowania jej ewentualnej wymiany.

⁴ Konwencja niemiecko-rumuńska z 10 listopada 1928 r. (G. F. de Martens, *Nouveau recueil général de traités*, 3^e série, t. 21, 1929, s. 484); porozumienie niemiecko-belgijskie z 13 lipca 1929 r. (League of Nations Treaty Series 1930, t. 104, s. 201).

⁵ Porozumienie belgijsko-niemieckie: „Le Gouvernement belge et le Gouvernement allemand ... tout en maintenant chacun leur point de vue juridique ...”; „Die Belgische Regierung und die Deutsche Regierung ... unabhängig von dem beiderseitigen Rechtsstandpunkt ...”.

podobnie jak traktaty pokojowe sankcjonujące przewagę zwycięzcy — nie pozwalają stwierdzić, co jest prawem w interesującej nas kwestii⁶.

Co się tyczy przepisów haskich, to odpowiedzialnością za naruszenia regulaminu haskiego zajmuje się art. 3 IV konwencji haskiej: „Strona wojująca, która by naruszyła postanowienia powyższego Regulaminu, będzie obowiązana do odszkodowania, jeśli tego zajdzie potrzeba. Będzie ona odpowiedzialna za każdy czyn osób wchodzących w skład jej siły zbrojnej”. Przepis ten nie figurował w tekście z 1899 r. i włączono go do konwencji podczas II konferencji haskiej. Na tej konferencji delegacja niemiecka zgłosiła projekt załącznika do regulaminu, zajmujący się odpowiedzialnością. Składał się ów załącznik z dwóch artykułów. Pierwszy artykuł przewidywał, że jeśli poszkodowanym jest osoba neutralna, wówczas obowiązek odszkodowania ciąży na tej stronie wojującej, która jest sprawcą. Natomiast co do szkód wyrządzonych osobom nieprzyjacielskim (*personnes de la Partie adverse*) projekt niemiecki w artykule 2 jedynie wskazywał, że „odszkodowanie ureguje się podczas zawierania pokoju”⁷. Stanowisko niemieckie bliskie więc było — co się tyczy odpowiedzialności za pieniądź okupacyjny — praktyce państw wyżej streszczonej: regulacja odpowiedzialności *ad casum*, przerzucenie odpowiedzialności na państwo zwyciężone, bo do tego konferencja pokojowa jest najlepszą okazją. Projekt niemiecki spotkał się na konferencji z aprobatą jako krok zmierzający do uregulowania *expressis verbis* sprawy odpowiedzialności⁸. Jednocześnie wszakże sformułowano wątpliwości dotyczące się *meritum* projektu. Delegacja francuska miała dwojake zastrzeżenia. Po pierwsze — uważała ona, że tekst niemiecki ogranicza odpowiedzialność do przypadków uregulowanych w regulaminie, a zatem naruszenie pozostałych obowiązków nie prowadziłaby do naprawienia szkody. Po drugie — de-

⁶ Na co trafnie zwraca uwagę memoriał Departamentu Skarbu Stanów Zjednoczonych z 24 września 1943 r. (*Hearings before the Committees on Appropriations, Armed Services, and Banking and Currency, United States Senate, Eightieth Congress, First Session, on Occupation Currency Transactions*, Waszyngton 1947, s. 80. Odmienny pogląd — jak się wydaje niesłusznie — reprezentuje B. Nolde, *La monnaie en droit international public*, Académie de Droit International, Recueil des Cours 1929 — II, t. 27, s. 311.

⁷ *Deuxième Conférence Internationale de la Paix. La Haye 15 juin — 18 octobre 1907*, w: *Actes et Documents*, t. 3, La Haye 1907, s. 247.

⁸ Patrz *ibidem*, s. 144, wypowiedź przewodniczącego podkomisji Beernaerta.

legacja francuska krytykowała rozróżnienie w projekcie na osoby neutralne i nieprzyjacielskie, twierdząc, że ochrona powinna być identyczna dla obu kategorii. Delegat brytyjski twierdził, że według projektu niemieckiego odszkodowanie dla osób nieprzyjacielskich zależeć będzie od warunków ustalonych w traktacie pokoju, które to warunki są z kolei wynikiem rokowań między stronami⁹. Aczkolwiek tekst ostatecznie przyjęty — wyżej przytoczony — nie uzależnia odpowiedzialności za naruszenia od wyniku rokowań pokojowych, to jednak praktyka poszła właśnie w tym drugim kierunku. Jak dotąd, art. 3 IV konwencji nie jest podstawą, na której państwa skłonne byłyby regulować odpowiedzialność za pieniądź okupacyjny¹⁰.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ OKUPANTA ZA PIENIĄDZ OKUPACYJNY

W piśmiennictwie dano wyraz stanowisku, że państwo okupacyjne z mocy prawa ponosi odpowiedzialność za pieniądź okupacyjny¹¹. Wydaje się jednak, że zarówno z regulaminu haskiego, jak praktyki państw trudno byłoby wyprowadzić zasadę tej treści.

W pewnych przypadkach okupant ponosił odpowiedzialność za emitowany przez siebie nowy pieniądź na terytorium zajętym. Jednak w większości tych przypadków występowały okoliczności, które nie pozwalają na ustalenie odpowiedzialności okupanta jako zasady generalnej.

Podczas okupacji Korei i Mandżurii w latach 1904—1905 Pierwszy Bank Japoński wymieniał na gotówkę emitowane przez władze japońskie asygnaty wojskowe¹². Pamiętać jednak należy, że asygnaty te zastępowały gotówkę przy rekwizycjach i zakupach czynio-

⁹ Ibidem, s. 146 i 147. Por. odpowiedź niemiecką, s. 148.

¹⁰ Co do odpowiedzialności za pieniądź okupacyjny głównie z punktu widzenia ekonomicznego, patrz F. A. Southard, op. cit., s. 49—55.

¹¹ B. Nolde, op. cit., s. 311; W. J. Ronan, *The Money Power of States in International Law*, Nowy Jork 1947, s. 16. Ten ostatni autor mylnie wyprowadza swój wniosek co do takiej zasady z praktyki państw. Z trzech podanych przez niego przykładów dwa są nieścisłe (Belgia i Rumunia podczas pierwszej wojny światowej, patrz niżej). Przykład trzeci — okupacja japońska w Korei i Mandżurii podczas wojny z Rosją — tyczy się nie tyle pieniądza okupacyjnego, ile asygnat rekwizycyjnych.

¹² N. Ariga, *La guerre russo-japonaise au point de vue continentale et le droit international d'après les documents officiels du Grand État-Major Japonais*, Paris 1908, s. 450—454.

nych przez armię japońską. Nie były one pomyślane jako środki pieniężne sensu stricto, aczkolwiek w praktyce odegrały taką rolę.

Emitując banknoty markowe w Generalnej Guberni Warszawskiej na podstawie rozporządzenia z 9 grudnia 1916 r. zarząd okupacyjny niemiecki stanowił, iż „Rzesza Niemiecka ręczy za to, że banknoty Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przy ich wycofaniu (§ 16) zapłacone będą markami Rzeszy po cenie nominalnej” (§ 5 rozporządzenia). Bilety Kasy nosiły następujący napis: „Rząd Niemiecki przyjmuje odpowiedzialność za spłatę biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w markach niemieckich po cenie nominalnej. Zarząd Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego”, po czym następowały 3 podpisy. Między rozporządzeniem a napisem na banknotach występowały zasadnicze różnice. Rozporządzenie uzależniało zapłatę w markach Rzeszy od wycofania banknotów, co z kolei mogło nastąpić tylko w razie likwidacji Kasy, stosownie do § 16 rozporządzenia. Przepis ten przewidywał, że „Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa winna być zlikwidowana na zlecenie niemieckiego Kanclerza Rzeszy najpóźniej po upływie 2 lat od chwili utworzenia formalnego Królestwa Polskiego”. Otóż powstanie niepodległego państwa polskiego spowodowało, że § 16 nie dało się zastosować¹³. Dla oceny obowiązków okupanta miarodajny był § 5 rozporządzenia, nie zaś napis na banknotach. Niemniej Bank Rzeszy na polecenie rządu niemieckiego wymieniał na marki Rzeszy w ciągu kilku miesięcy w 1919 r. bilety należące do okupacyjnej emisji Kasy Pożyczkowej¹⁴. Jeszcze jednak w 1919 r. doszło do wstrzymania wymiany, a w 1921 r. ustawodawstwo i orzecznictwo sądowe Rzeszy wypowiedziały się przeciwko obowiązkowi wymiany. Przepis tej treści znalazł się w tzw. Verdrängungsschädengesetz¹⁵. Co się zaś tyczy orzecznictwa, to Skarb Rzeszy wygrał proces wytoczony mu przez posiadacza banknotów Kasy o ich wymianę na marki niemieckie. Sąd Najwyższy

¹³ Na różnicę między § 5 rozporządzenia a napisem na banknotach zwraca uwagę Z. Karpiński, *Gospodarcze i prawne podstawy pierwszej emisji marek polskich* (tzw. „not Kriesa”), *Ruch Prawniczy i Ekonomiczny* 1923, t. 3, s. 412. Tekst rozporządzenia z 9 grudnia 1916 r. w: *Verordnungsblatt für das General-Gouvernement Warschau*, *Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego*, 1916, nr 57, poz. 222.

¹⁴ Z. Karpiński, op. cit., s. 415. Jak wynika z art. 3 układu cytowanego niżej (przypis 17), wymiana objęła 110 milionów marek polskich, tj. około 1/8 emisji.

¹⁵ *Ibidem*, s. 417 i 418.

Rzeszy w wyroku z 28 listopada 1921 r.¹⁶ orzekł m. in., że właściciel biletów emitowanych przez Kasę nie ma roszczenia o wymianę dopóki banknoty znajdują się w obiegu. Gwarancja dana przez Rzeszę w stosunku do emisji Kasy oznacza jedynie, że Rzesza wykupi bilety, co do których przy likwidacji Kasy miałyby się okazać, że aktywa tej ostatniej nie wystarczają na wymianę. W dniu 18 grudnia 1922 r. Polska i Niemcy podpisały układ w przedmiocie uregulowania sprawy biletów Kriesa¹⁷. W art. 1 strony uzgodniły, że „Polska oraz Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa z jednej strony, a Rzesza Niemiecka z drugiej strony, nie będą rościły do siebie żadnych pretensji z powodu gwarancji, przejętych przez Rzeszę Niemiecką za bilety Kriesa”. Układ w art. 3 obciążył rachunki Kasy w bankach berlińskich sumą 110 milionów marek, tj. sumą, na jaką Rzesza wymieniła bilety Kasy po zakończeniu okupacji. Tak więc operacja częściowej wymiany obciążyła Kasę, czyli instytucję, która z mocy rozporządzenia z 1916 r. nie miała ponosić żadnej odpowiedzialności za emisję. Co do reszty emisji Kasa zajmowała stanowisko analogiczne do Skarbu Rzeszy i odmawiała wymiany biletów okupacyjnych na marki Rzeszy. Stanowisko Kasy znalazło potwierdzenie w orzecznictwie niemieckim¹⁸. Natomiast Kasa skłonna była wymienić bilety okupacyjne na swoje bilety pookupacyjne, emitowane już w charakterze instytucji emisyjnej działającej w państwie polskim¹⁹. Z czasem inflacja w Polsce i Niemczech pozbawiła całe zagadnienie jakiegokolwiek znaczenia praktycznego²⁰. Niemniej stwierdzić należy, iż w przypadku omawianym nie zrealizowano odpowiedzialności okupanta za pieniądź okupacyjny. Częściowo odpowiedzialność ta obciążyła Polską Krajową Kasę Pożyczkową, a zatem instytucję, która w okresie pookupacyjnym — mimo zachowania

¹⁶ S. W. J. w. *den Deutschen Reichsfiskus*, VI 282/21, Entscheidungen des Reichsgerichtes in Zivilsachen, t. 103, s. 231. Orzeczenie omawia Z. Karpiński, op. cit., s. 415–416.

¹⁷ League of Nations Treaty Series 1925, t. 34, s. 283. Terminem „bilety Kriesa” („noty Kriesa”) oznaczano okupacyjną emisję Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Nazwa pochodziła od nazwiska szefa zarządu cywilnego w Generalnej Guberni Warszawskiej, którego podpis figurował na pierwszym miejscu na biletach Kasy.

¹⁸ Z. Karpiński, op. cit., s. 420–421.

¹⁹ Ibidem, s. 420.

²⁰ Ibidem, s. 423.

tej samej nazwy co podczas okupacji — była już nie tworem obcym, lecz kasą polską i osobą prawną w prawie polskim²¹.

Banknoty emitowane przez brytyjskie siły zbrojne w Archangielsku podczas wojny domowej w Rosji miały napis informujący, że wymiana ich następuje w Londynie po ustalonym kursie. Tego rodzaju ograniczenie co do miejsca wymiany czyniło tę ostatnią iluzoryczną dla posiadaczy banknotów zamieszkających na obszarze okupowanym.

Podczas drugiej wojny światowej okupant niemiecki nie przyjmował odpowiedzialności za walutę *okupacyjną*. Z drugiej strony przegrana niemiecka ułatwiała czy powinna była ułatwić wyegzekwowanie odpowiedzialności niemieckiej. Porozumienie o odszkodowaniach niemieckich z 2 sierpnia 1945 r. osiągnięte przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i ZSRR, na konferencji poczdamskiej nie wzmiankuje roszczeń wynikających z emisji pieniądza okupacyjnego²². Natomiast w porozumieniu o odszkodowaniach niemieckich otwartym do podpisu w Paryżu 14 stycznia 1946 r. znajduje się przepis przewidujący, że ustalone udziały w globalnej sumie odszkodowań obejmują wszystkie pretensje, łącznie z tymi, które wynikają z „kosztów niemieckiej okupacji, należności uzyskanych podczas okupacji na kontach clearingowych oraz roszczeń wobec Kas Kredytowych Rzeszy” (część I, art. 2, ust. A)²³. Tak więc (należności z tytułu odszkodowań pokrywały w porozumieniu w każdym razie znaczną część pretensji związanych z wymianą pieniędzy okupacyjnych. Z drugiej strony umowa późniejsza, zawarta już z udziałem NRF, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że przyszły traktat pokoju powróci do sprawy odszkodowań mimo wcześniejszych porozumień²⁴. A zatem kwestię odszkodowań niemieckich również z tytułu pieniądza okupacyjnego wolno teoretycznie uważać za wciąż otwartą. Ale przytoczony przepis w porozumieniu z 1946 r., jak w ogóle normy o odszkodowaniach w traktatach likwidujących wojnę z Niemcami,

²¹ Natomiast Kasa z okresu okupacji była osobą prawa niemieckiego, patrz orzeczenie cytowane w przypisie 16.

²² Zbiór dokumentów, pod redakcją Juliana Makowskiego, 1946, nr 1, s. 19.

²³ United States Treaties and Other International Acts Series, No. 1655.

²⁴ Patrz rozdział VI, art. 1, ust. 1 w Konwencji o załatwieniu spraw wynikających z wojny i okupacji podpisanej 26 maja 1952 r. w Bonn i zrewidowanej 23 października 1954 r. w Paryżu, tamże No. 3425 oraz American Journal of International Law 1955, t. 49, Supplement, s. 55 i nast.

nic nie wnoszą konkretnego do sprawy odpowiedzialności Niemiec za walutę okupacyjną. Nie wiadomo bowiem, czy suma globalna obejmuje także należność z tytułu emisji tej waluty, czy też były państwa okupowane zrzekły się odnośnych roszczeń — w całości albo w części — w zamian za zaspokojenie innych pretensji wobec pobitych Niemiec.

Podczas okupacji Filipin rząd japoński wziął na siebie „pełną odpowiedzialność” za banknoty wojskowe, oświadczając przy tym, że „ma odpowiednią sumę na ich pokrycie”²⁵. Jednak w traktacie pokojowym z Japonią z 8 września 1951 r.²⁶ żaden przepis nie realizuje odpowiedzialności japońskiej, chyba że nastąpiło to w osobnych umowach o odszkodowaniach wojennych zapowiedzianych w art. 14 ust. a pkt 1 traktatu.

Podczas okupacji Włoch w 1943 r. i latach następnych Sojusznicy nie przyjęli żadnej odpowiedzialności za pieniądź okupacyjny. Było to zresztą regułą w okupowanych państwach Osi. Ale właśnie w przypadku Włoch rządy amerykański i brytyjski poczyniły kroki, z których wynikało, że rządy te liczą się z wymianą lira wojskowego, ewentualnie dokonaną przez nie same. Mianowicie rządy te wypłacały na specjalne rachunki kwoty we własnej walucie, odpowiadające co do wysokości okupacyjnej walucie lirowej wydatkowanej na terytorium zajętym²⁷. Traktat pokojowy z 10 lutego 1947 roku obciążył Włochy wymianą tej waluty (patrz niżej). Niemniej jeszcze w 1944 r. rząd amerykański postanowił przekazać Włochom w dolarach sumę równającą się sumie żołdu netto wypłaconego w lirach okupacyjnych²⁸. W ograniczonym więc stopniu rząd amerykański wziął na siebie odpowiedzialność za walutę okupacyjną.

²⁵ Proklamacja z 3 stycznia 1942 r., cytowana w wyroku Sądu Najwyższego Filipin w sprawie *Haw Pia v. China Banking Corporation*, *The Lawyers' Journal* 1948, t. 13, s. 173, proklamacje, przytacza wyrok na s. 180.

²⁶ *American Journal of International Law* 1952, t. 46, Supplement, s. 71.

²⁷ Patrz doniesienia prasowe w „*New York Times*” z 11–12 października 1944 r., cytuje D. L. Kemmerer, *Allied Military Currency in Constitutional, and International Law*, w: *Money and the Law, Proceedings*, The Institute on Money and the Law, Nowy Jork 1945, s. 91. Patrz także F. A. Southard op. cit., s. 25 oraz F. A. Mann, op. cit., s. 273.

²⁸ F. A. Southard, op. cit., s. 30. C. C. Hyde, *Concerning the Haw Pia Case*, *Philippine Law Journal* 1949, t. 24, s. 150, stwierdza, że rząd amerykański liczył się ze zwrotem w dolarach nie tylko wydatków na żołd, lecz również na zakup prowiantu. Hyde uważa, że taka ograniczona odpowiedzialność za walutę okupacyjną zgodna jest z regulaminem haskim.

CASUS RUMUŃSKI I BELGIJSKI PO PIERWSZEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

Sprawę roszczeń Rumunii i Belgii do Niemiec w związku z pieniądzem okupacyjnym emitowanym podczas pierwszej wojny światowej omówić należy osobno, ponieważ trudno uważać rozstrzygnięcia wówczas przyjęte za ilustrację odpowiedzialności okupanta albo państwa okupowanego. Bliższe są te przypadki zasadzie odpowiedzialności okupanta. Ostatecznie bowiem Niemcy przyjęły na siebie określone zobowiązania finansowe, które przynajmniej w części wyrównały czy miały wyrównać straty, jakie Belgia i Rumunia poniosły na skutek emisji pieniądza okupacyjnego na ich obszarach. Z drugiej strony Niemcy konsekwentnie broniły poglądu, że nie mają żadnych obowiązków wobec byłych państw okupowanych i z tego względu ustępstwa wobec drugiej strony są wynikiem dobrej woli ze strony Niemiec, płyną z całokształtu nowych układów międzynarodowych w sprawie odszkodowań itd. Już wyżej wskazano, że umowy niemiecko-rumuńska i niemiecko-belgijska *expressis verbis* stwierdzają, iż strony utrzymują swe rozbieżne stanowiska co do prawnego aspektu kwestii. Tak więc mimo zobowiązań finansowych zaciągniętych przez Niemcy nie da się powiedzieć, że obie umowy realizują odpowiedzialność okupanta za pieniądz okupacyjny jako zasadę wynikającą z prawa.

Sprawę emisji pieniądza okupacyjnego w Rumunii uregulował najpierw prawno-polityczny traktat dodatkowy do traktatu pokojowego z Rumunią z 7 maja 1918 r.²⁹. Traktat pokoju kończył wojnę między Rumunią a państwami centralnymi i był wyrazem przewagi tych ostatnich nad pobitą i okupowaną Rumunią. W art. 3 ust. 2 traktatu dodatkowego Rumunia zobowiązała się, że w ciągu 6 miesięcy od ratyfikacji traktatu pokojowego wymieni bilety Generalnego Banku Rumuńskiego będącego okupacyjną instytucją emisyjną na bilety Banku Rumuńskiego albo na inne ustawowe środki płatnicze. Wymiana miała nastąpić na koszt Rumunii. Rumunia zobowiązała się nie puszczać w obieg wycofanych biletów. Pokrycie emisji okupacyjnej znajdujące się w Banku Rzeszy zwalniało się (ale oczywiście pozostawało w dyspozycji okupanta i nie szło na cele wy-

²⁹ 1063. *der Beilagen zu den stenogr. Protokollen des Abgeordnetenhauses. — XXII. Session 1918, Regierungsvorlage betreffend die Friedensschlüsse mit Russland, Finnland und Rumänien*, s. 149.

miany)³⁰. Okupant jedynie zobowiązywał się, że po ratyfikacji traktatu pokojowego nie będzie emitował dalszych banknotów okupacyjnych. Ale już w konwencji rozejmowej z 11 listopada 1918 r. Niemcy uznały, że wskazany traktat utracił moc (art. XV: „Zrzeczenie się traktatów podpisanych w Bukareszcie i Brześciu Litewskim oraz traktatów dodatkowych”)³¹. Faktycznie jednak wymiana okupacyjnych znaków pieniężnych obciążyła Rumunię. Traktat wersalski nie zajął się w osobnym przepisie odpowiedzialnością za pieniądź okupacyjny. Gdy Rumunia już po zawarciu traktatu wystąpiła z pretensjami do Niemiec, rząd Rzeszy twierdził, że nie ma żadnych obowiązków poza tymi, które płyną z przepisów wersalskich o odszkodowaniach. Ostatecznie 10 listopada 1928 r. strony podpisały konwencję³², która załatwiła spór kompromisowo, nie opierając rozstrzygnięcia na przepisach prawnych: każda ze stron utrzymała swój punkt widzenia na aspekt prawny kontrowersji. Istotą porozumienia było to, że Niemcy zobowiązały się dopomóc przy stabilizacji waluty rumuńskiej³³.

Po zakończeniu okupacji w Belgii w 1918 r. Niemcy przekazały temu państwu sumę 1,6 miliarda RM, znajdującą się dotąd na koncie w Banku Rzeszy, a należącą do pokrycia emisji okupacyjnej Towarzystwa Generalnego. Wkrótce jednak depozyt markowy zdewaaluował się. Gdyby nie ta okoliczność, prawdopodobnie Belgia nie miałaby pretensji do Niemiec z tytułu pieniądza okupacyjnego. Niemcy długo opierały się żądaniom belgijskim, mając argumenty podobne jak w przypadku rumuńskim (dochodziła jeszcze ta okoliczność, że Belgia przyjęła depozyt markowy, a zatem można było twierdzić, że uczyniła to na własne ryzyko). Ostatecznie Niemcy

³⁰ Z teoretycznego punktu widzenia można postawić następujące pytania. Czy art. 3 ust. 2 w traktacie dodatkowym był zastosowaniem zasady ogólnej głoszącej odpowiedzialność państwa okupowanego? Czy art. 3 ust. 2 był wyjątkiem od zasady, że za pieniądź odpowiada okupant? Czy art. 3 ust. 2 był regulacją wypełniającą lukę w prawie? Pewne jest natomiast, że art. 3 ust. 2 jest zastosowaniem praktyki od prawa niezależnej, mianowicie, że odpowiedzialność ponosi państwo zwyciężone.

³¹ B. Winiarski, *Wybór źródeł do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1938, s. 144.

³² G. F. de Martens, op. cit., s. 484.

³³ Przyznając Rumunii 75 500 000 RM. Co do negatywnego stanowiska Niemiec wobec roszczeń rumuńskich przed zawarciem porozumienia patrz G. Antipa, *L'occupation ennemie de la Roumanie et ses conséquences économiques et sociales*, Paryż — New Haven 1929, s. 163—164.

zawarły z Belgią porozumienie 13 lipca 1929 r., zobowiązując się zapłacić Belgii ponad 600 milionów RM rozłożonych na wiele rat³⁴. Sprawa roszczeń belgijskich była przedmiotem dyskusji rzeczoznawców podczas obrad nad planem Younga. Niemcom oświadczono wówczas, że nowy plan w sprawie odszkodowań nie nabierze mocy zanim Niemcy nie uregulują pretensji belgijskich³⁵. Nic więc dziwnego, że rząd Rzeszy poszedł na ustępstwa, ale jednocześnie rząd ten zastrzegł się, że nie czyni tego z obowiązku prawnego³⁶.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PAŃSTWA OKUPOWANEGO ZA PIENIĄDZ OKUPACYJNY

W piśmiennictwie dano wyraz pogładowi, że okupant może uchylić się od wszelkiej odpowiedzialności za pieniądź okupacyjny³⁷. Przerzucenie odpowiedzialności na państwo okupowane uznał jeden z autorów za „rzecz naturalną i wygodną”³⁸. Powołując się na praktykę państw, krytykowano opinię, jakoby z prawa wynikała odpowiedzialność okupanta³⁹.

W pewnych przypadkach strony rzeczywiście przyjmowały zasadę, że za pieniądź okupacyjny odpowiada państwo okupowane. Ale we wszystkich tych przypadkach państwo to było jednocześnie zwyciężone. Łatwo więc było zwycięzcom narzucić mu tę odpowie-

³⁴ League of Nations Treaty Series 1930, t. 104, s. 201.

³⁵ *Amtlicher deutscher Text des Schlussberichts der Pariser Sachverständigenkonferenz vom 7. Juni 1929 mit allen Anlagen, Anlage VI*, (przedrukowane u F. Raaba, *Young-Plan öder Dawes-Plan?* Berlin 1929, s. A 101.

³⁶ Rzeczoznawca niemiecki na konferencję w sprawie planu Younga Hjalmar Schacht w piśmie do Owena D. Younga z 3 czerwca 1929 r. doniósł o propozycji niemieckiej pod adresem Belgii co do załatwienia sporu. Wyłuszczywszy swą propozycję Schacht pisał: „Vorstehender Vorschlag ist von der Deutschen Regierung im Geiste des Entgegenkommens und aus dem ehrlichen Bemühen heraus gemacht worden, dieses Hindernis für die normale Entwicklung freundschaftlicher Beziehungen zwischen den beiden beteiligten Ländern zu beseitigen” (Ibidem. Anlage VI A, s. A 103). Wzmiankę w tej kwestii zamieszczoną w samym porozumieniu przytoczono już wyżej, przypis 5.

³⁷ R. A. Lester, *International Aspects of Wartime Monetary Experience*, Princeton 1944, s. 2.

³⁸ C. G. Fitzmaurice, op. cit., s. 343, pisząc o załatwieniu sprawy w traktatach pokojowych z 10 lutego 1947 r.

³⁹ F. A. Mann, op. cit., s. 276 — krytyka przytoczonego wyżej poglądu B. Noldego, op. cit., s. 311.

działność. Sam fakt, że państwo pobite ugięło się przed „wola” zwycięzcy, nie wystarcza jednak do wniosku, że „wola” ta odzwierciedlała prawo.

Wyżej wskazano na przepis w traktacie dodatkowym do traktatu pokojowego z Rumunią z 7 maja 1918 r., gdzie odpowiedzialność za wymianę pieniądza okupacyjnego państwa centralne przerzuciły na okupowaną Rumunię. Przegrana Niemiec pozbawiła ten przepis mocy prawnej.

Podczas drugiej wojny światowej Niemcy pozostawiły byłym państwom okupowanym troskę o los waluty okupacyjnej. Przytaczane wyżej umowy zajmujące się odszkodowaniami niemieckimi nie są jeszcze — przynajmniej z teoretycznego punktu widzenia — ostatnim słowem w tej kwestii. Fakt, że Niemcy wojnę przegrały i musiały już zapłacić pewne odszkodowania, nie pozwolił, jak się wydaje, zrealizować Niemcom ich postulatu z czasów wojny, ażeby emisja walut okupacyjnych obciążała w całości zajęte kraje.

Przeciwnicy Rzeszy — mocarstwa sojusznicze przyjęły pod tym względem politykę taką samą, jak ich przeciwnik niemiecki. Nie brały one odpowiedzialności za emitowany przez siebie pieniądz okupacyjny. Tak sprawę postawiono jeszcze wówczas, gdy alianci dopiero zamierzali użyć waluty okupacyjnej na rozmaitych obszarach⁴⁰. Realizowane później wyjątki od tej zasady były nieliczne: pokrycie części emisji lirowej przez Stany Zjednoczone w formie zapłaty dolarowej na rzecz rządu włoskiego⁴¹ i honorowanie transferów w walucie okupacyjnej, dokonywanych przez wojskowych amerykańskich do Stanów Zjednoczonych i tam wypłacanych w dolarach⁴².

Zanim dokonamy przeglądu decyzji sojuszników dotyczących się odpowiedzialności państw okupowanych za pieniądz okupacyjny, zwrócić należy uwagę na formę, w jakiej te decyzje ujęto w dwóch przypadkach. Forma ta bowiem dałaby się użyć jako argument

⁴⁰ Por. np. zastrzeżenia ZSRR co do ewentualnej odpowiedzialności za marki okupacyjne, *Hearings... on Occupation Currency Transaction*, op. cit., s. 231.

⁴¹ Patrz wyżej.

⁴² Sprawa ta zajęła sporo miejsca w cytowanych przesłuchaniach prowadzonych z ramienia Senatu amerykańskiego, *Hearings... on Occupation Currency Transactions*, op. cit., passim. Transfery te tylko przez krótki czas dozwolone były w nieograniczonej wysokości. Co do odpowiedzialności za walutę markową (okupacyjną) w tym zakresie patrz ibidem, s. 8 i 95.

przez zwolenników poglądu, iż z mocy prawa okupant, nie zaś okupowany odpowiada za pieniądź okupacyjny. Mianowicie mamy na myśli traktat pokojowy z Włochami oraz traktat państwowy z Austrią. Traktat pokoju z Włochami z 10 lutego 1947 r.⁴³ reguluje odpowiedzialność Włoch za okupacyjną walutę lirową w art. 76 ust. 4. Artykuł ten znajduje się w części IV, dział III traktatu. Tytuł tego działu brzmi: „Zrzeczenie się roszczeń przez Włochy”. Traktat państwowy w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii z 15 maja 1955 r.⁴⁴ zajmuje się odpowiedzialnością Austrii za okupacyjną walutę szylingową w art. 24 ust. 4. Artykuł ten nosi tytuł: „Zrzeczenie się przez Austrię roszczeń wobec sojuszników”. Powstaje pytanie, jakie znaczenie ma umieszczenie przepisów o odpowiedzialności państwa okupowanego w zespole norm zajmujących się rezygnacją przez to państwo z przysługujących mu roszczeń. Czy znaczy to, że gdyby *expressis verbis* nie uczyniono Włoch i Austrii odpowiedzialnymi za pieniądź okupacyjny, wówczas automatycznie pojawiłaby się odpowiedzialność okupantów? Czy Włochy i Austria zrzekają się w traktatach pretensji mających oparcie w prawie międzynarodowym i przyjmują zobowiązania, których nigdy by państwa te nie miały, gdyby nie regulacja traktatowa? Patrząc na tę kwestię od strony sojuszników, można zapytać się: Czy zwycięzcy uważali, że milczenie traktatu w kwestii odpowiedzialności oznaczałoby, iż Włochy i Austria mogą wystąpić z roszczeniem zgodnym z prawem, że zatem sojusznicy musieliby odpowiadać za walutę okupacyjną? Odpowiedź twierdząca będzie argumentem na rzecz tezy, że w prawie odpowiedzialność za walutę okupacyjną należy do okupanta. Argument ten wszakże nie wystarcza, ażeby obalić to, co w niniejszym rozdziale napisano o praktyce państw i ich faktycznej swobodzie w regulowaniu *ad casum* sprawy odpowiedzialności za pieniądź okupacyjny.

Następujące dokumenty międzynarodowe zajmują się odpowiedzialnością okupowanych państw Osi za pieniądź emitowany przez Sojuszników:

Dodatkowy układ rozejmowy z Włochami z 29 września 1943 roku⁴⁵ przewidywał w § 23, że Włochy wycofają znajdujący się na ich terytorium pieniądź okupacyjny emitowany przez Sojuszników

⁴³ Dz. U. 1949, nr 50, poz. 378, załącznik.

⁴⁴ Dz. U. 1957, nr 19, poz. 94, załącznik.

⁴⁵ American Journal of International Law 1946, t. 40, Supplement, s. 2.

i zapłącą równowartość w walucie włoskiej. Sojusznicy mieli oznaczyć termin i warunki wymiany. W przytoczonym wyżej traktacie pokojowym Włochy przyjęły „całkowitą odpowiedzialność” za wszelki pieniądź wojskowy emitowany we Włoszech przez sojuszniczne władze wojskowe (art. 76 ust. 4). Jest różnica między tymi dwoma aktami. Rozejm mówi o walucie okupacyjnej znajdującej się we Włoszech (czyli mogła to być również inna niż lirowa waluta okupacyjna), natomiast traktat wskazuje na pieniądź w tym kraju emitowany (zatem obojętne było, czy aktualnie znajdował się on w granicach włoskich). Różnica ta nie miała znaczenia praktycznego, ponieważ w chwili podpisania traktatu nie było we Włoszech innych okupacyjnych znaków pieniężnych, jak tylko lirowe. Natomiast mogły być sumy w lirach okupacyjnych za granicą i Włochy odpowiadały wobec stron w traktacie również za wymianę tych kwot⁴⁶.

W traktatach pokoju z 10 lutego 1947 r. podpisanych z Rumunią⁴⁷ (art. 30 ust. 4) i Węgrami⁴⁸ (art. 32 ust. 4) państwa te przejęły odpowiedzialność za walutę okupacyjną u nich emitowaną.

Sojusznicy obciążyli Niemcy odpowiedzialnością za okupacyjną walutę markową. Obowiązek tej treści nakłada na Niemcy Proklamacja nr 2 Sojuszniczej Rady Kontroli z 20 września 1945 r.⁴⁹ (dział VI, § 20). W 1948 r. doszło do reformy walutowej w trzech zachodnich strefach okupacyjnych (reforma nastąpiła później także w strefie wschodniej). Reforma polegała m. in. na wymianie marek okupacyjnych. Przepisy prawne zajmujące się reformą ograniczyły bardzo wydatnie ilość starych pieniędzy, które można było wymienić na nowe⁵⁰. Tak więc nie skarb niemiecki, lecz w pierwszym rzędzie

⁴⁶ W porozumieniu brytyjsko-włoskim ujętym w notach z 20 i 21 marca 1950 r., (Great Britain, Treaty Series 1952, nr 14), Włochy zobowiązały się wymienić całą walutę wschodnioafrykańską, będącą w obiegu w b. Somali włoskim. Włochy utraciły suwerenność nad Somali po drugiej wojnie światowej. Zawarły one wskazane porozumienie w nowym charakterze, mianowicie jako powiernik z ramienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Siły zbrojne brytyjskie okupowały Somali włoskie podczas wojny. Porozumienie, o którym mowa, nie jest miarodajne dla dyskusowanego w tym artykule stosunku między suwerenem a okupantem w sprawach odpowiedzialności za walutę okupacyjną. Ale porozumienie to ilustruje tendencję polegającą na tym, że odpowiedzialnością za walutę wojenną obciąża się tego, kto pozostaje na miejscu i administruje obszarem, na którym dana waluta obiegała.

⁴⁷ United Nations Treaty Series, t. 42, s. 3.

⁴⁸ Ibidem, t. 41, s. 135.

⁴⁹ American Journal of International Law 1946, t. 40, Supplement, s. 21.

bezpośrednio mieszkańcy terytorium niemieckiego ponieśli ciężar finansowy emisji okupacyjnej⁵¹. Reformy walutowe w Niemczech spowodowały, że marka okupacyjna znikła z obiegu, stąd odpowiedzialnością za pieniądź okupacyjny nie zajmują się już umowy regulujące obowiązki obu państw niemieckich w ich zmienionej — w stosunku do okresu okupacji — sytuacji prawnej. Sprawę odpowiedzialności za marki alianckie uznać należy za zamkniętą.

W Austrii doszło do wycofania z obiegu okupacyjnej waluty szylingowej jeszcze w 1945 r. Tzw. ustawa szylingowa z 30 listopada 1945 r.⁵² zarządziła wymianę okupacyjnych znaków pieniężnych na nowy pieniądź. Wymiana objęła tylko część gotówki, reszta znalazła się na kontach, całkowicie lub częściowo zablokowanych. W cytowanym już traktacie państwowym z 15 maja 1955 r. rząd austriacki przyjął „całkowitą odpowiedzialność za wszystkie sojusznicze wojskowe środki płatnicze wartości 5 szylingów i poniżej . . . „Banknoty wartości ponad 5 szylingów emitowane przez sojusznicze władze wojskowe zostaną zniszczone i żadne roszczenia nie mogą być wysuwane w związku z tym wobec któregośkolwiek z Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych” (art. 24 ust. 4).

W traktacie pokojowym z Japonią podpisanym 8 września 1951 roku⁵³ nie ma żadnych przepisów o walucie okupacyjnej⁵⁴. Żadne państwo sojusznicze, w szczególności Stany Zjednoczone nie przyjęły odpowiedzialności za okupacyjną walutę jenową wobec państwa japońskiego lub posiadaczy biletów jenowych.

Fakt, iż państwo okupowane nawet po zakończeniu okupacji przez pewien czas utrzymuje pieniądź okupacyjny w obiegu, nie

⁵⁰ Wyjątki z brytyjskiej ustawy wojskowej nr 60 o reformie walutowej przedrukowano w *Documents on Germany Under Occupation 1945–1954*, Edited by Beate Ruhm von Oppen, Londyn 1955, s. 292. Por. sprawę *Eisner v. United States*, United States Court of Claims, Federal Supplement 1954, t. 117, s. 197.

⁵¹ Wyżej wskazano, że Stany Zjednoczone wymieniły pewną sumę w markach okupacyjnych na dolary w związku z transferami z Niemiec do Stanów Zjednoczonych. Suma ta jednak była tak mała, że można jej w ogóle nie brać pod uwagę przy badaniu gospodarczych aspektów wymiany marek okupacyjnych.

⁵² *Staatsgesetzblatt für die Republik Oesterreich*, 1945, s. 419.

⁵³ *American Journal of International Law* 1952, t. 46, Supplement, s. '1.

⁵⁴ Art. 14 (b) znosi wszystkie roszczenia z tytułu bezpośrednich kosztów okupacyjnych. W art. 10 (a) Japonia zrzekła się wszelkich pretensji, jakie mogłaby mieć z tytułu okupowania jej obszaru.

oznacza, że przyjmuje ono odpowiedzialność i że były okupant nie ma już pod tym względem żadnych obowiązków⁵⁵. Wszędzie tam, gdzie pieniądź okupacyjny wyparł pieniądź miejscowy, dalszy obieg pierwszego z nich po okupacji jest koniecznością gospodarczą. Sytuację taką obserwować można było na przykład w Polsce⁵⁶ i na Litwie od 1918 r.⁵⁷, czy w Polsce w roku 1944 i na początku 1945 r.⁵⁸. W Polsce w 1918 i 1919 r. rząd polski drukował dalej bilety markowe przy pomocy klisz okupacyjnych, ponieważ technicznie druk biletów według nowego wzoru nie był od razu możliwy. Oczywiście emisja po 11 listopada 1918 r., podobnie jak dalsza emisja na Litwie po okupacji, obciążała wyłącznie suwerena terytorium.

WNIOSKI

Z mocy prawa międzynarodowego, aktualnie obowiązującego, nie da się z góry obciążyć odpowiedzialnością za pieniądź okupacyjny ani okupanta, ani państwa okupowanego. Odpowiedzialność za pieniądź okupacyjny reguluje się od przypadku do przypadku. Najczęściej odpowiedzialność nakłada się na państwo zwyciężone. Rozwiązanie takie nie zawsze da się pogodzić z praworządnością międzynarodową. Z tego punktu widzenia nie da się uznać za zadowalającą dotychczasowej praktyki państw w dziedzinie odpowiedzialności za pieniądź okupacyjny. Stwierdzić więc trzeba, że zagadnienie tu przedstawione dojrzało do regulacji w prawie przy okazji dalszej kodyfikacji prawa wojennego zwyczajowego i rewizji prawa wojennego pisanego.

⁵⁵ Podobnie jest w przypadku gdy państwo poprzednio okupowane dokonuje wymiany okupacyjnych znaków pieniężnych. Wymiana jest aktem prawno-wewnętrznym i nie uchybia roszczeniu zwrotnemu zgłoszonemu na płaszczyźnie międzynarodowej.

⁵⁶ Z. Karpiński, op. cit., s. 413–414.

⁵⁷ O. Lehnich, *Währung und Wirtschaft in Polen, Litauen, Lettland und Estland*, Berlin 1923, s. 168.

⁵⁸ Patrz art. 4 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 24 sierpnia 1944 r. o emitowaniu biletów skarbowych, utrzymujący w obiegu bilety Banku Emisyjnego w Polsce, Dz. U. 1944, nr 3, poz. 11. Przepis ten utracił moc z dniem 10 stycznia 1945 r. na podstawie art. 1 dekretu z 6 stycznia 1945 r. (ibidem, 1945, nr 1, poz. 2).